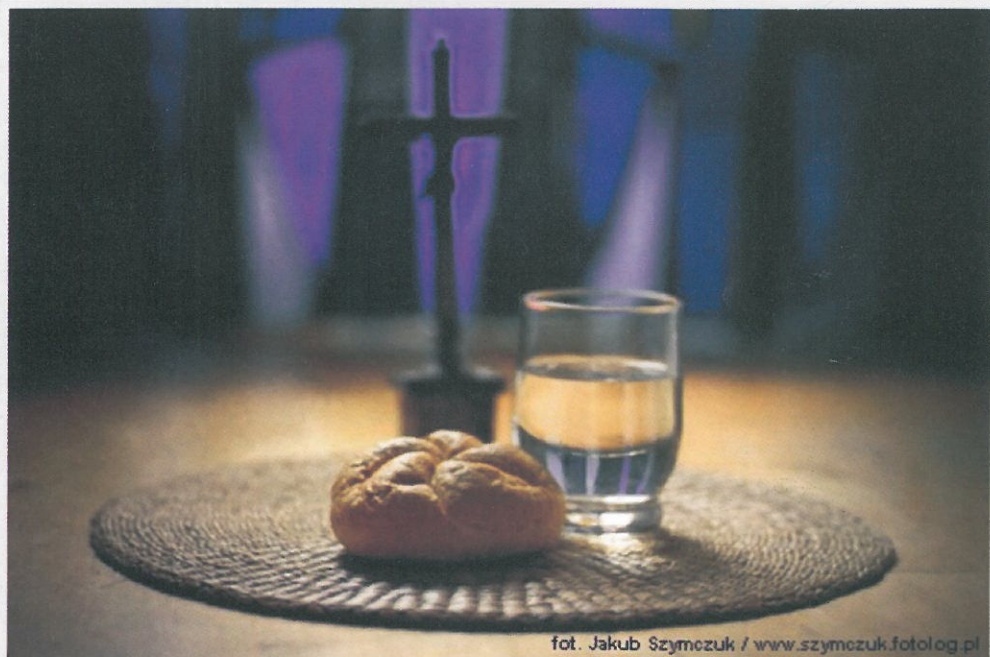


Głos Apostołów

Parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Oławie, pl. Zamkowy 16

13 marca 2011 r. Nr 53 (69)/11



fot. Jakub Szymczuk / www.szymczuk.fotolog.pl

Temat tygodnia

Wokół przykazań kościelnych

Co z postem?

Środą Popielcową rozpoczynamy okres przygotowania do świąt Wielkanocnych. Wszyscy wierni, każdy na swój sposób, na podstawie prawa Bożego zobowiązani są czynić pokutę. Żeby jednak – przez wspólne zachowanie pokuty – złączyli się między sobą, zostają nakazane dni pokuty, podczas których wierni powinni przeznaczać więcej czasu na modlitwę, wykonywać uczynki pobożności i miłości, podejmować akty

umartwienia przez wierniejsze wypełnianie własnych obowiązków, zwłaszcza zaś zachowywać post i wstrzemięźliwość (por. kan. 1249 KPK). Przypomnijmy sobie zatem nauczanie Kościoła odnośnie postu i pokuty, do którego zobowiązuje nas czwarte przykazanie kościelne, które przypomina nam, że mamy „Zachowywać nakazane posty i wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych, a w okresach pokuty powstrzymywać się od udziału w zabawach”.

cd. na str. 4.

Wiek XIX był czasem, kiedy prym w biblijnej egzegezie wiodli teologowie protestancy. Opierali się oni przede wszystkim na metodzie historyczno-krytycznej. Niestety, często przy tym wnioski były wynikiem apriorycznych założeń, wynikających z filozofii. Stąd niejednokrotnie mijały się z prawdą. Ostatecznie jednak przyczyniły się do rozwoju biblistyki.

Wielkie zasługi w egzegezie XIX-wiecznej miał Eichhorn, który opracował teorię czterech źródeł, aktualną aż do dzisiejszych czasów. Opierając się na pracy katolickiego uczonego Astruca stwierdził, że Pięcioksiąg jest „złożony” z czterech dokumentów J, E, D i P.

W pracach nad Nowym Testamentem prym wiodli Baur i Strauss (przedstawiciele szkoły

Rozważania nad Biblią

Ks. Tomasz Filinowicz



tybińskiej). Wprawdzie zbyt rygorystyczne trzymanie się filozoficznych przesłanek filozofii Hegla doprowadziło do błędnych wniosków, ostatecznie jednak przyczyniło się do oddzielenia dzieła synoptyków od Ewangelii św. Jana oraz pozwoliło docenić pisma Apostoła Narodów.

W tym czasie biblistyka katolicka została jakby z tyłu. Mocno posunięty rozwój racjonalizmu nakazał jej przyjąć postawę zachowawczą i tradycyjną.

Mt 4,1-11

Kuszenie

Kuszenie Jezusa przypomina kuszenie pierwszych ludzi, w rezultacie którego odrzucili oni wolę Boga. Jezus – nowy Adam okazuje się jednak całkowicie posłuszny Ojcu. Kuszenie Chrystusa przypomina także doświadczenia narodu wybranego w okresie wędrówki przez pustynię. Jezus nie dał się zwieść diabelskim obietnicom. Ewangelista przedstawia Go więc jako głowę nowego ludu Bożego. W swoich odpowiedziach na pokusy Jezus odwołuje się do tekstów biblijnych związanych z pobytem Izraela na pustyni.

Pierwsza pokusa miała na celu skłonienie Jezusa, aby swą Boską moc wykorzystał dla własnego dobra, zamiast liczyć tylko na Ojca.

Druga pokusa dotyczyła władzy. Szatan ukazywał Jezusowi łatwy sposób odegrania roli

Komentarz do Ewangelii na Niedziele

Ks. Mariusz Szypa



Mesjasza: zabłysnąć potęgą władzy, aby wejść ze światem w przymierze i podporządkować go sobie. Jest jednak jeden warunek: trzeba poddać się szatanowi, stać się jego sługą, złożyć mu hołd, przyjmując jego punkt widzenia i jego metody działania, czyli kłamstwo, chytrość, siłę, przemoc.

W trzeciej pokusie szatan usiłuje skłonić Chrystusa do cudownych, spektakularnych czynów. Z podobną pokusą Jezus będzie się spotykał ze strony ludzi podczas działalności publicznej. Chrystus odrzucił drogę proponowaną przez szatana; odrzucił pokusę łatwych rozwiązań, pokusę władzy i sławy za cenę utraty wewnętrznej wolności.

Mt 4,1-11 Wtedy Duch wyprowadził Jezusa na pustynię, aby był kuszony przez diabła. A gdy przepościł czterdzieści dni i czterdzieści nocy, odczuł w końcu głód. Wtedy przystąpił kusiciel i rzekł do Niego: Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz, żeby te kamienie stały się chlebem. Lecz on mu odparł: Napisane jest: Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych. Wtedy wziął Go diabeł do Miasta Świętego, postawił na narożniku świątyni i rzekł Mu: Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się w dół, jest przecież napisane: Aniołom swoim rozkażę o tobie, a na rękach nosić cię będą byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień. Odrzekł mu Jezus: Ale jest napisane także: Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego. Jeszcze raz wziął Go diabeł na bardzo wysoką górę, pokazał Mu wszystkie królestwa świata oraz ich przepychy i rzekł do Niego: Dam Ci to wszystko, jeśli upadniesz i oddasz mi pokłon. Na to odrzekł mu Jezus: Idź precz, szatanie! Jest bowiem napisane: Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz. Wtedy opuścił Go diabeł, a oto aniołowie przystąpili i usługiwali Mu.



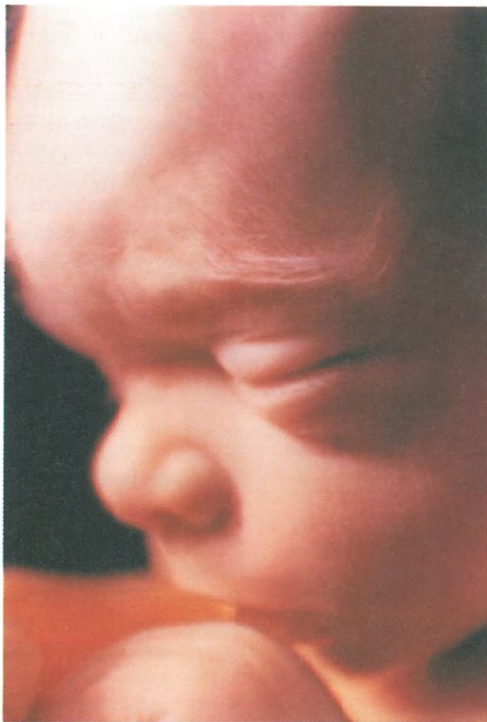
Niemcy: Rada Etyki podzielona w sprawie diagnostyki preimplantacyjnej. Niemiecka Rada Etyki wydała opinię na temat tzw. diagnostyki preimplantacyjnej, czyli badania ludzkich embrionów, przygotowywanych w ramach zabiegu zapłodnienia in vitro, pod kątem chorób dziedzicznych. Ciało doradcze niemieckiego parlamentu nie jest jednak zgodne w ocenie tej metody. 13 członków rady zaleca ustawowe dopuszczenie takich badań, a 11 jest za wprowadzeniem absolutnego zakazu diagnostyki preimplantacyjnej. Już wcześniej metodę skrytykowali niemieccy biskupi, którzy napisali, że „zabijanie zarodków, które po badaniach pod kątem wad genetycznych nie zostaną wprowadzone do łona matki, nie może być dozwolone i stoi w sprzeczności z naszym rozumieniem człowieka. Można się obawiać, że wyrok przyczyni się do zwiększenia presji na ludzi upośledzonych oraz ich rodziców”. Do takiej opinii przychyliła się też kanclerz Angela Merkel oraz inni posłowie. Zwolennicy tzw. diagnostyki preimplantacyjnej argumentują, że powinno się ją „stosować, gdy istnieje duże ryzyko poważnych chorób dziedzicznych”. Przeciwnicy alarmują wskazując, że takie stosowanie metody doprowadzi do selekcji na osoby warte przeżycia i takie, które można zabić. Członek Niemieckiej Rady Etyki, profesor teologii moralnej Eberhard Schockenhoff, komentując wotum powiedział, że wprowadzenie diagnostyki preimplantacyjnej oznacza spoliczkowanie wszystkich osób niepełnosprawnych i upośledzonych. „To oznajmienie im, że gdyby za ich czasów istniała taka metoda, byłiby

wyselekcjonowani i zabici”.

Anglia: Natury nie zmienicie. Tak zwane małżeństwa homoseksualne są niezgodne z naturą człowieka – przypominają katolicy biskupi Anglii i Walii i sprzeciwiają się rządowemu projektowi zrównania małżeństw i związków jedнопłciowych.

Bp Peter Smith, odpowiedzialny w episkopacie za kwestie społeczne, wydał oficjalne oświadczenie, w którym odnosi się do rządowych inicjatyw wychodzących naprzeciw oczekiwaniom środowisk gejowskich. Przewidują one całkowite zrównanie małżeństw i związków jedнопłciowych. Zasadniczą nowością jest tu możliwość zawierania tych ostatnich w miejscach kultu oraz nazywanie ich małżeństwem. Abp Smith zapowiada, że Kościół katolicki będzie się temu stanowczo sprzeciwiać i nie podporządkuje się nowemu prawu. W naszych kościołach ślubów homoseksualnych nie będzie – konkluduje przedstawiciel brytyjskiego episkopatu, przy-

pominając, że ani państwo, ani Kościół nie mają władzy nad naturą człowieka.



Głos Apostolów
Pracownia Teologiczna, Wydawnictwo i Biuro w Warszawie, ul. Szkiełka 14

Redakcja:

Paweł Beyga, ks. Mariusz Szypa,
ks. Tomasz Filinowicz, Katarzyna
Gancarz, ks. Janusz Gorczyca,

ks. Sebastian Kowalski, Antoni Markiewicz, Arkadiusz
Januszkiewicz, Joanna Rajewska, Jolanta Szewczyk,
Alina Wilgosiewicz, Piotr Wróbel, Mikołaj Piotrowski

Nasz e-mail: 2apostolowie@wp.pl

Co z postem?

Czym jest post a czym wstrzemięźliwość? Kiedy nas dotyczy, a kiedy nie? Co dokładnie to wszystko znaczy?

Kodeks Prawa Kanonicznego stanowi, że w Kościele powszechnym dniami i okresami pokutnymi są wszystkie piątki całego roku i czas Wielkiego Postu (kan. 1250). Nie jest tu wymieniona Wigilia Bożego Narodzenia. Jest jednak w naszej Ojczyźnie tradycja powstrzymywania się tego dnia od spożywania potraw mięsnych i chociaż nie jest to dzień pokutny – ze względu na tradycję Kościoła w Polsce – biskupi zachęcają wiernych do zachowania wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych w tym dniu. Natomiast obowiązkowo powinniśmy przestrzegać następujących przepisów postnych. Wierni, którzy ukończyli 14. rok życia, zobowiązani są do zachowania w ciągu całego życia wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych we wszystkie piątki całego roku i w Środę Popielcową. Postny charakter piątku i wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych, zgodnie z przepisami liturgicznymi, znosi uroczystość - np. Uroczystość Zwiastowania Pańskiego (25 marca), czy Uroczystość św. Józefa (19 marca). Natomiast wierni między 18. a 60. rokiem życia oprócz wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych są zobowiązani do zachowania postu

ścisłego w Środę Popielcową i Wielki Piątek. Post ścisły pozwala na jednorazowy posiłek do syta oraz na dwa skromne posiłki w ciągu dnia (por. kan. 1251 KPK). Dla słusznej przyczyny poszczególni wierni lub poszczególne wspólnoty wiernych mogą otrzymać dyspensę od wstrzemięźliwości od potraw mięsnych, z wyjątkiem Środy Popielcowej i Wielkiego Piątku.

Czwarte przykazanie zobowiązuje nas również do powstrzymywania się od zabaw. Jak podkreśla Kongregacja Nauki Wiary, sprzyja ono opanowaniu instynktów i wolności serca. Powstrzymanie się od zabaw obowiązuje we wszystkie piątki i w okresie Wielkiego Postu. Kościół zachęca nas szczególnie w czasie Wielkiego Postu do czynów pokutnych, którymi są: modlitwa, jałmużna, czyli uczynki pobożności i miłości, umartwienie przez wierniejsze wykonywanie naszych obowiązków, wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych i post

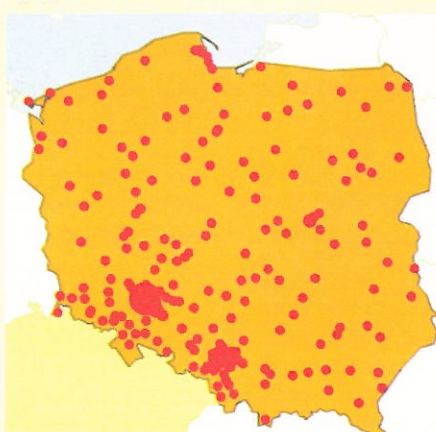
Takie jest prawo kościelne, ale przecież nie dla nakazu czy zakazu podejmujemy postne praktyki. Natomiast wypełnianie ich w duchu wolności, a zarazem miłości dla naszego Pana Jezusa Chrystusa, który za nas cierpiał i umierał na krzyżu (właśnie w piątek), nadaje im prawdziwą wartość doczesną i wieczną.

Ks. Mariusz Szypa

5 miesięcy w sieci...

Nasza strona www.petrus.olawa.pl powstała w październiku ubiegłego roku. Jest to

światne źródło informacji o ważnych sprawach związanych z parafią. W ciągu pięciu miesięcy naszą stronę odwiedziło blisko 10 tysięcy osób, ze 193 miast w Polsce. Ludzie odwiedzali witrynę najczęściej w poszukiwaniu informacji o I Komunii św., kursie przedmażeńskim, a także o kolędzie i koncertach organizowanych przez parafię. Do chętnie odwiedzanych działów można zaliczyć również aktualności



(rys. mapa odsłon witryny www.petrus.olawa.pl)

i ogłoszenia.

Największą liczbę odwiedzin zanotowaliśmy 21.02.2011 r. - 235 odsłon w ciągu doby. Co ciekawe, stronę wyświetlano nie tylko

w Polsce, ale również w wielu krajach Europy (np. Francji, Niemczech, Luxemburgu, Włoszech), a także poza nią - w Japonii, Meksyku czy Singapurze.

W trakcie 5 miesięcy istnienia strona została bardzo rozbudowana. Miejmy nadzieję, że w dalszym ciągu będzie tak sprawnie aktualizowana i chętnie odwiedzana przez internautów.

Arkadiusz Januszkiewicz

Ktoś może zapytać, jaki jest sens pisania o liturgii w małym tygodniku parafialnym. Nie jestem w stanie określić dokładnie, a nawet w przybliżeniu oszacować, ile osób czyta tę rubrykę w „Głosie Apostołów”. No właśnie, po co pisać o takich sprawach? Czy nie lepiej więcej miejsca poświęcić aktualnym wydarzeniom? Nic bardziej mylnego.

W tym miejscu warto określić, czym jest liturgia w życiu parafii, a przynajmniej czym być powinna. Różnorakie celebracje, od uroczystych aż po te skromne w dni powszednie, są sercem życia każdej wspólnoty. Pragnę podkreślić, że liturgia nie jest jakimś dodatkiem do życia parafialnego. Nie można się śpieszyć w oddawaniu czci Bogu, bo czeka jeszcze tyle ważnych spraw do załatwienia. Liturgia nie powinna i nie może być jedną z wielu pilnych spraw, ale to inne sprawy powinny się wokół kultu oraz liturgii „kręcić”.

Kult, który ma miejsce na ziemi, posiada charakter wertykalny i horyzontalny. Horyzontalny,



ponieważ gromadzi wspólnotę, niejako „cementuje” Kościół pielgrzymujący na ziemi. Natomiast charakter wertykalny, ponieważ pozwala patrzeć dalej, aż ku wieczności. Liturgia ziemską ma przygotowywać nas, wierzących katolików do tej najwspanialszej liturgii w niebie. Warto o niej pisać, warto poruszać te kwestie, ponieważ wierni mają prawo do zgłębiania wielkich tajemnic naszej wiary, które uwidaczniają się poprzez formy zewnętrzne. Tych form i zwyczajów Kościół przez wieki strzegł, udoskonalał je i nam przekazał. Lud Boży ma także prawo i obowiązek interweniować, jeżeli w życie liturgiczne danej wspólnoty wkrały się błędy, nadużycia, pośpiech i tym podobne. Dlatego właśnie liturgia stanowi centrum życia parafii i Kościoła. Warto zatem o niej mówić i ją poznawać.

Wyjazd do kina

8 marca o godzinie 16:30 pod wieżą ciśnień zebrała się całkiem spora grupa parafian zdecydowanych na wyjazd do wrocławskiego kina Helios na film pt. „Czarny czwartek”. Opiekunem wyjazdu był ks. Tomasz Filinowicz.

Film przypominał nam dramatyczne wydarzenia grudnia 1970 roku na Wybrzeżu. Ukazał dążenie społeczeństwa do godnego życia, jego solidarną i nieugiętą walkę z przedstawicielami zakłamanego, brutalnego autorytaryzmu. Postawa robotników oraz młodzieży budzi podziw i wdzięczność, gdyż walczyli oni o prawdę, która miała zaowocować lepszym jutrem także dla nas. Film pozwolił nam przypomnieć sobie historię tragicznej śmierci Zbyszka Godlewskiego, spontanicznych reakcji, które ten mord wywołał. Mielśmy okazję głębiej poznać naszą własną najnowszą historię. Po seansie wyszliśmy zadumani, smutni, z załzawionymi oczyma, gdyż przeżyliśmy na nowo tragedię ludzi tamtych czasów. Jednocześnie obudziła się refleksja nad ich odwagą, determinacją w dążeniu do celu.



Większość uczestników wyjazdu pamięta z własnej młodości wydarzenia, które przedstawia film Antoniego Krauze. Możemy powiedzieć, że to w naszych czasach nastąpiły ogromne zmiany. Niestety, kosztem krwi przelanej przez wielu młodych Polaków. Zmienia się także sposób opowiadania o tamtych wydarzeniach – „Balladę o Janku Wiśniewskim” wykonuje tutaj rockowo Kazik Staszewski. Jednak choć patrzymy na protesty, sprzeciw wobec niesprawiedliwości z dzisiejszej perspektywy, zdaje się, że nadal dostrzegamy w świecie to samo...

Marzena Ostojka

My i Święta Rodzina

Jesteśmy małżeństwem od 20 lat. Nie pamiętamy, abyśmy na początku naszej wspólnej drogi świadomie zapraszali Chrystusa do swojej codzienności. Nie potrafiliśmy także wspólnie się modlić. Wtedy utraciliśmy nasze pierwsze dziecko. Pod wpływem tego doświadczenia zaczęliśmy intensywnie szukać drogi prowadzącej nas bliżej Boga i szukaliśmy wspólnoty, która by nam w tym pomogła.

Dzięki osobom konsekrowanym i rodzinom spotkanym w Instytucie Świętej Rodziny w Łomiankach, odkryliśmy najprostsze prawdy, którymi powinniśmy kierować się wszystkie katolickie rodziny. Wśród nich jest ta dla nas najważniejsza – wystarczy być dobrym mężem i ojcem, żoną i matką. Wielkodusznie przyjmować potomstwo, jakim Bóg nas obdarza i wszystkie trudy dnia codziennego powierzać Bogu.

Aby pogłębić relacje małżeńskie, codziennie rano czytamy Pismo Święte. Modlimy się wspólnie, staramy się razem chodzić do kościoła, przystępować do sakramentu pokuty, wspólnie pościć i pielgrzymować. Często w tych praktykach religijnych towarzyszy nam trójka naszych nastoletnich dzieci. Wiemy już, że najważniejsza jest wierność w małych sprawach i wytrwałość w naszych postanowieniach, bo doprowadza nas do coraz głębszych więzi z Bogiem.

Teraz ufamy Bogu i powierzamy Mu przez Maryję codziennie wychodzące do szkoły dzieci i im błogosławimy. Nie lękamy się przyszłości, choć trudności nas nie omijają. Bóg wszystko może i wie, czego potrzebujemy.

Ostatnio coraz częściej rozmawiamy z dziećmi o naszej wierze. Dzielimy się treściami z Pisma św., które nas szczególnie poruszyły, pokazujemy im działania Boże w ich życiu a także we współczesnych wydarzeniach. Staramy się rozpoznawać „znaki czasu”. Razem uczymy się, aby każde zajęcie zaczynać modlitwą, przemodlić wszystkie decyzje. Tak spędzone wieczory rodzinne to najpiękniejsze chwile.

Bardzo cieszy nas, że program duszpasterski w tym roku zaprasza, byśmy czynili Kościół domem i szkołą komunii. Warunkiem i początkiem realizacji tego dzieła jest budowanie więzi z Bogiem poprzez przyjęcie Bożego Słowa i kształtowanie w jego świetle duchowego życia rodziny.

Ania i Marian Musiołowie

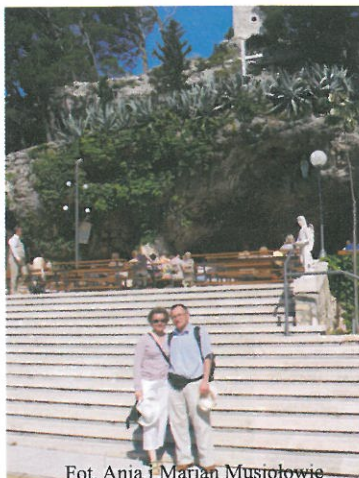
Spotkania formacyjne rodzin, które podobnie jak Ania i Marian związane są z Instytutem Świętej Rodziny, od października 2010 r. mają miejsce również w naszej parafii (o czym regularnie naszych czytelników informujemy). Ostatni dzień skupienia miał miejsce w ubiegłą niedzielę, a jego tematem była tajemnica cierpienia i naszych na nie zareagowań. Rodzice zastanawiali się również, w jaki sposób zachęcać dzieci do znoszenia i przyjmowania przykrości, które niesie życie oraz, jak uczyć je umiejętności dobrowolnych wyrzeczeń.

Centralnym punktem każdego spotkania rodzin jest Msza św. Uczestnicy dnia skupienia udali się na Mszę parafialną o godz. 13.00. Oprócz księży z naszej parafii przy ołtarzu stanął wówczas ks. dr Krzysztof Wolski z Warszawy – przełożony Instytutu. Wcześniej ks. Krzysztof wygłosił konferencję dla małżonków, służył im w konfesjonale oraz indywidualną poradą duchową.

Spotkanie zakończyło się prezentacją multimedialną. Na ekranie pojawił się wówczas założyciel Instytutu Świętej Rodziny – Ksiądz Abp Kazimierz Majdański. Nieżyjący od czterech lat Kapłan, więzień obozu w Dachau, opowiadał o działaniu Opatrzności Bożej od zarania państwowości Polski, o wspaniałych czasach oraz dynastiach Piastów i Jagiellonów, dynastiach mądrych, bo silnych wiarą i modlitwą. Przypominał również sylwetki świętych monarchów tamtych czasów – świętą Jadwigę królową, pierwszą żonę Władysława Jagiełły i świętego Kazimierza Jagiellończyka królewicza...

Następny dzień skupienia Dolnośląskiego Ogniska Rodzin odbędzie się w sobotę 16 kwietnia.

Julanta i Jerzy Szewczykwowie



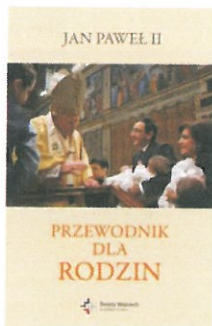
Fot. Ania i Marian Musiołowie

„Przewodnik dla Rodzin”

autor: Jan Paweł II

wydawnictwo: Święty Wojciech

Wyruszając w długą, fascynującą ale chwilami także niebezpieczną podróż przez życie wraz z drugą osobą, za którą bierzemy odpowiedzialność, trzeba mieć ze sobą odpowiednie przewodniki. Prezentowana dzisiaj książka to niewątpliwie perełka wśród nich. Doskonała książka zwłaszcza dla narzeczonych i młodych małżeństw. Przystępnie wydany zbiór różnych wypowiedzi Papieża Jana Pawła II zachęca do rozmyślań, własnych notatek na marginesie, snucia planów na dobrą małżeńską przyszłość. Poruszone są tu wszystkie tematy dotyczące rodziny, która chce budować na Chrystusie „bez ściemy”. Warto prześledzić karty tej książki poprzez działy Rodzina, Dzieci, Sakrament





Dobra książka

Agata Żyniewicz



Małżeństwa, Miłość, Kobieta i Mężczyzna także wtedy, gdy dopiero zastanawiamy się nad wyborem naszego życiowego powołania, aby np. skonfrontować to, co do tej pory myśleliśmy o małżeństwie z tym, czym jest ono rzeczywistość. Wśród 27 różnych zagadnień przeczytamy także o rodzinie - ogniwie ewangelizacji, modlitwie rodzinnej, adopcji, domowej katechezie, miłości jako darze z ciała, o rodzicielskim „My”, a także o problemie rozwodów i tzw. wolnych związków. „Przewodnik dla Rodzin” Jana Pawła II to swoista mapa i zbiór rad, które napawają nadzieją i radością.

Zakon Bonifratrów

Bonifratrzy to katolicki zakon szpitalny założony (początkowo jako wspólnota świecka) w 1540 r. w Hiszpanii przez św. Jana Bożego w celu opieki nad chorymi.

Popularne nazwy to: Bonifratrzy, Bracia Miłosierdzia, Bracia Miłosierdzia św. Jana Bożego, Dobrzy Bracia, Bracia Szpitalni.

Po 22 latach od śmierci Jana Bożego papież

Pius V w roku 1572 zezwolił na utworzenie zgromadzenia zakonnego i nadał mu regułę św. Augustyna, a Sykstus V w 1586 roku zatwierdził Zakon Braci Miłosierdzia. W 1690 roku odbyła się kanonizacja Jana Bożego. W 1886 roku Papież Leon XIII ogłosił św. Jana Bożego patronem chorych i szpitalnictwa.

Zakon Braci Miłosierdzia sprowadzony został do Polski w 1609 roku.

Gorliwość i poświęcenie braci w służbie chorym i potrzebującym - bez względu na wyznanie, stan czy pochodzenie, ich biegłość zarówno w sztuce medycznej, jak i pielęgnowaniu chorych oraz





Zakony w Polsce

Joanna Rajewska

stosowanie nowoczesnych metod leczenia zyskały im powszechną wdzięczność i szacunek. W Polsce nazywano ich Bonifratrami (od *boni fratres* - dobrzy bracia). Prowadzą oni: szpitale, domy opieki, apteki, poradnie ziołolecznictwa, jadłodajnie, ośrodki pomocy środowiskowej, itp.

Bonifratrzy składają **śluby**: czystości, ubóstwa, posłuszeństwa oraz czwarty dodatkowy ślub szpitalnictwa.

Habit zakonników składa się z tuniki, szkaplerza i pasa. Kolor habitu - czarny. Do pracy wśród chorych bonifratrzy zakładają habit koloru białego.

Godło Bonifratrów przedstawia dojrzały owoc granatu, zwieńczony krzyżem, nad którym wznosi się sześcioramienna gwiazda.

<http://www.bonifratrzy.pl>

Ogłoszenia parafialne

Poradnia Rodzinna przy parafii śś. ap. Piotra i Pawła w Oławie

Przyjmuje w:
PONIEDZIAŁKI w godz. od 8.00 - 10.15
WTORKI w godz. od 16.00 - 19.45
SOBOTY w godz. od 15.00 - 19.30

**Konieczna wcześniejsza rejestracja
drogą elektroniczną!!!
(www.petrus.olawa.pl)**

Kancelaria parafialna

Od poniedziałku do piątku w godz. 9.30 - 11.00.
Po wieczornej Mszy św. - od poniedziałku do soboty.

W pilnych sprawach można kontaktować się telefonicznie, dzwoniąc pod numer tel: 783-596-323

Archidiecezjalna Poradnia Adopcyjna Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy

Czynna jest w poniedziałki i środy
w godz. 16.00 - 19.00
oraz w czwartki w godz. 9.00 - 14.00.
Wrocław, ul. Katedralna 4/25
tel/fax: 071-327-11-03

**Przypominamy, że w naszej parafii porządek
Mszy Świętych jest następujący:**

w niedziele:

7.00, 8.00, 10.00, 11.30, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15

W minionym tygodniu odeszli:

+ Edward BUDNY

+ Anna RADOCH

Wieczny odpoczynek racz im udać Panie...

W konfrontacji z Józefem, synem Jakuba

Umiałowany Ojczy! Synowska miłość nie pozwała mi dłużej milczeć. Dlatego spieszę, aby tym listem powiadomić Cię, że ja, krew z Twojej krwi, kość z Twojej kości żyw jestem i wiodę żywot zaiste królewski. – Oto fragment listu, jaki zaprezentowała podczas finału VI Powiatowego Konkursu Biblijnego „Biblos” drużyna Gimnazjum nr 1 z Oławy. Drużyny z sześciu pozostałych gimnazjów zaprezentowały podobną wypowiedź, gdyż jej przygotowanie przewidywała jedna z konkursowych konkurencji.

Finał tegorocznego konkursu odbył się we wtorek 8 marca o godz. 10.00 w Sali Rycerskiej Urzędu Miejskiego w Oławie. Wzięły w nim udział prawie wszystkie gimnazja z naszego powiatu. Trzyosobowe drużyny zmierzyły się w tym roku z dziejami Józefa Egipskiego oraz – tradycyjnie już – z ogólnymi wiadomościami na temat Biblii.

Poziom zespołów był bardzo wyrównany. Świadczy o tym fakt, iż nie udało się wyłonić jednej zwycięskiej drużyny. Po dogrywce, która nie różnicowała sytuacji punktowej, pani Barbara Turczynowska – dyrektor Gimnazjum nr 1 w Oławie

wydała salomonowy werdykt. Po raz pierwszy na podium stanęli obok siebie przedstawiciele dwóch szkół: Gimnazjum z Domaniowa (Honorata Zawer, Kamila Troczyńska, Jacek Pach. Opiekun: Dorota Matyjewicz) oraz Gimnazjum nr 3 z Oławy (Monika

Gadomska, Agnieszka Ostojka, Katarzyna Maraj. Opiekun: ks. Tomasz Filinowicz). Pozostałe miejsca zajęły – Gimnazjum nr 2 z Jelcza – Laskowice, Gimnazjum z Wierzbna, Gimnazjum nr 2 i 1 z Oławy.

Konkurs zakończył się wręczeniem nagród i pamiątkowych dyplomów wszystkim jego uczestnikom. Nagrodzenie osiemnastu uczniów było możliwe dzięki hojności sponsorów, czyli parafii śś. ap. Piotra i Pawła oraz Urzędu Miejskiego. Wręczenia nagród w imieniu organizatorów dokonała pani B. Turczynowska, a w imieniu fundatorów – ks. J. Górczyca.

Po wysłuchaniu muzycznego repertuaru przygotowanego przez przedstawicielki naszego parafialnego zespołu muzycznego (m.in. Dominikę Łuczak i Anię Podhorodecką) oraz pamiątkowym zdjęciu, uczestnicy zmagania umówili się za rok - na kolejne spotkanie z Biblią i wartościami w nią wpisanymi. (JS)



Fot. Agnieszka Hareza